



Obserwuj nasz profil [expressy.pl](https://www.expressy.pl) na [issuu.com](https://www.issuu.com)



## MARZANNA NAD WDĄ

Tradycyjne topienie marzanny na Kociewiu odbyło się z przytupem. Śpiewy nie miały końca.

str. 2



[expressy.pl](https://www.expressy.pl)

[express\\_biznesu](https://www.expressy.pl)



## WAŻNY DZIEŃ W HISTORII PARAFII PINCZYN

fot. UG Zblewo

str. 3



## NOWE WIATY

Nowe wiaty na śmietniki stanęły w Czarnej Wodzie. Docelowo powstało takich siedem.

str. 4



## PRZEGLĄD INWESTYCJI

Trwają prace związane z kompleksową modernizacją stacji uzdatniania wody w Lubichowie.

str. 6



## WYSOKIE RACHUNKI

Gdzie znikają miliardy złotych przeznaczone na transformację energetyczną?

str. 7

# Marzanna nad Wdą czyli żegnaj zimo!

**GM. ZBLEWO** | Tegoroczną zimę w Gminie Zblewo pożegnano nad Wdą. Tam właśnie borzechowskie „Modraki” zorganizowały tradycyjne topienie Marzanny.



I choć było to pożegnanie, to jak to na Kociewiu jest w zwyczaju - było z przytupem, kolorowo i wesoło, ze śpiewem na ustach! Barwny korowód wyruszył w niedzielne popołudnie (20 marca) spod biblioteki w Borzechowie. Kierunek: Pazda nad Wdą. Najmłodszy

uczestnik korowodu miał kilka miesięcy, najstarszy - ponad 80 wiosen i przeświecłą energię!

Korowód prowadziła przewodnicząca Modraków Elżbieta Piórkowska w kociewskim stroju oraz Marzanna w ramionach Kociewiaka. Była też we-

soła kapela z akordeonem i diabelskimi skrzypkami. Maszerowano w przepięknym wiankach, z flagami i w doskonałych humorach. „Nasze wianki były symboliczne - w kolorach ukraińskich barw narodowych. W ten sposób chcieliśmy przesłać do naszych Braci



Ukraińców życzenia szybkiej wiosny i powrotu czystego, błękitnego nieba... Spokoju i radości. Szybkiego odrodzenia... Pokoju! Pamiętamy o Was!” - mówi Renata Klimowicz, która własnoręcznie wykonała te piękne wianki. Korowód przeszedł z Borzechowa do

Pazdy. Tam - nad Wdą - Marzanna trafiła tam, gdzie jej miejsce! Na koniec Modraki osadziły papieskie flagi przy obelisku ku czci Jana Pawła II, który znajduje się nad rzeką. Od wielu lat społeczność borzechowska dba bowiem o to wyjątkowe miejsce.

## ŚWIĘTOWANO NARODZINY MAŁEJ WIKTORII

**STAROGARD GDAŃSKI** | W sobotę (19 marca) w Dworku Tucholskim w Zblewie zorganizowano największe na Kociewiu przyjęcie na cześć mamy i nowo narodzonego dziecka! W ten sposób powitano Allę i jej maleńką córeczkę Wiktorię.



Alla przyjechała z Ukrainy do Zblewa jakiś czas temu, uciekając przed wojną. Trafiła pod życzliwy dach tegoż Dworku Tucholskiego. Została

otoczona troskliwą opieką. Zaledwie 16 marca Alla jako pierwsza w Gminie Zblewo otrzymała numer PESEL dla uchodźców, a już kilka godzin

później w starogardzkim szpitalu na świat przyszła jej córeczka. W sobotę szczęśliwa mama wróciła do Zblewa, gdzie zebrano się wiele osób, by ją uroczysto powitać. Był wspaniały tort powitalny, sernik i kolorowe muffinki od niezastąpionych Modraków z Borzechowa, były dworkowe gofry, były też atrakcje i niespodzianki dla wszystkich przebywających tu dzieci. Wójt Gminy Zblewo Artur Herold zaprosił na tę uroczystość specjalnych gości - Myszkę Miki i Minnie z GOK Zblewo. Bajkowe myszki sprawiły najmłodszym wiele radości. Były też pluszowe i słodkie upominki, wspólne tańce i śpiewy. Jednym słowem: mnóstwo dobrej zabawy i wspaniałych emocji dla małych i dużych. Wszyscy cieszyli się, że



choć przez chwilę dzieci z Ukrainy mogły poczuć prawdziwą radość i bez troskę. „Cieszymy się, że mała Wiktorija przyszła na świat cała i zdrowa, pod bezpiecznym niebem... Bądź szczęśliwa, Maleńka!” - takie życzenia można było usłyszeć podczas spotkania najczęściej. Dziękujemy wszystkim, którzy przyszli w sobotni wieczór do Dworku, aby powitać Allę i Wiktorię. Mimo okoliczności

- to była bardzo rodzinna i ciepła uroczystość. Takie wsparcie jest bardzo ważne. Razem - jesteśmy silni! W szczególny sposób dziękujemy Bożenie Gramburg i świetnej ekipie Dworku Tucholskiego, a także wójtowi Gminy Zblewo i GOK w Zblewie, Modrakom, wszystkim znajomym i nieznanym za wielkie serca i troskę. A my przyłączamy się do życzeń dla młodej mamy i Wiktorii.

**REDAKCJA**  
Aleja Zwycięstwa 24,  
80-219 Gdańsk,  
tel./fax. 58 736 16 92

**REDAKTOR NACZELNY:**  
**Piotr Ruszewski**  
p.ruszewski@expressy.pl

**DYREKTOR HANDLOWY:**  
**Rafał Laskowski**  
r.laskowski@expressy.pl

**BIURO REKLAM**  
**Danuta Bieszke**,  
d.bieszke@expressy.pl,  
tel. 660 731 138  
reklama@expressy.pl

**SEKRETARZ DS. ADMINISTRACYJNYCH:**  
**Magdalena Chmielewska**  
tel. 796 600 155  
m.chmielewska@expressy.pl

**DRUK** Polska Press,  
oddział w Bydgoszczy

**NAKLAD** 10 000 egzemplarzy

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawnictwa jest zabronione.

**ISSN 2391-8195**

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.



# Ważny dzień w historii parafii Pinczyn

**GM. ZBLEWO** | W sobotę 19 marca w parafii Pinczyn miała miejsce wyjątkowa uroczystość - wprowadzenie relikwii św. Elżbiety do pinczyńskiego kościoła parafialnego. Św. Elżbieta jest patronką tej parafii, która – dodajmy – istnieje od ponad 750 lat. Jest jedną z najstarszych w naszym regionie.



Uroczystość rozpoczęła się u zbiegu ulicy Głównej i Mostowej pod nowym, niedawno posadwionym przez mieszkańców krzyżem na rozstaju dróg. Tam zebrał się wszyscy uczestnicy uroczystości, których powitał ks. proboszcz Mieczysław Bizoń. Następnie dziekan zblewski ks. prałat Zenon Górecki po-

święcił krzyż, a właściwie - dwa krzyże. Z drewna odzyskanego po starym krzyżu mieszkańcy wykonali bowiem symboliczny, niewielki krzyż. Wykorzystano również pierwotną pasyjkę. Jak mówił sołtys Tomasz Boszka, ten nowy-stary krzyż jako wyraz wiary pinczyńskiej wspólnoty zostanie

umieszczony w Wiejskim Domu Kultury w Pinczynie.

Po krótkiej ceremonii poświęcenia procesyjnie wprowadzono relikwie św. Elżbiety do kościoła parafialnego. Relikwiarz niosły siostry Elżbietanki w towarzystwie głównego celebrans ks. prałata Marka Rumińskiego, proboszcza Katedry Toruńskiej, kapłanów dekanatu zblewskiego i zaproszonych gości, a przede wszystkim - wielu mieszkańców i parafian. Następnie w przepięknie udekorowanym kwiatami kościele odprawiono Mszę św. Honorową wartę pełnili harcerze, a dla parafian i gości przygotowano piękne pamiątki z okazji tego wydarzenia. Wszyscy podkreślali doniosłość chwili - była to bowiem niezwykła i podniosła uroczystość, która z pewnością zapisze się w historii parafii i gminy.

Po zakończonych uroczystościach Sołtys

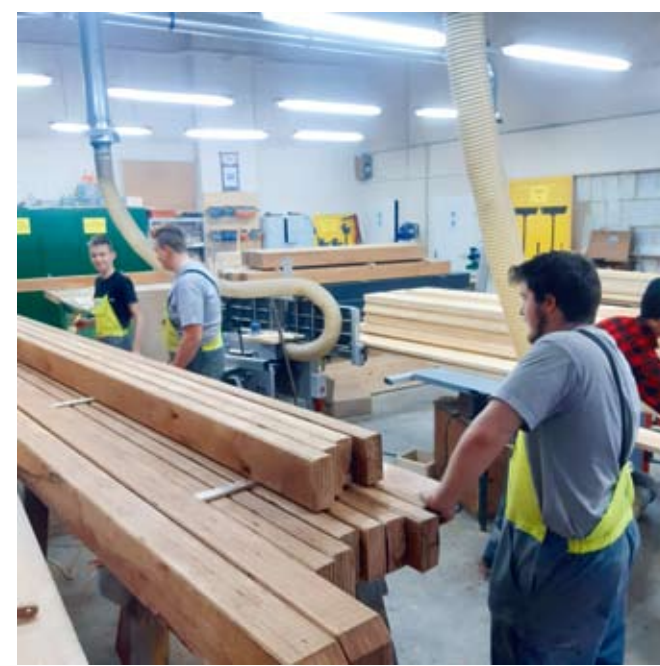


i Rada Sołecka wraz z Kołem Gospodyń Wiejskich zaprosili wszystkich uczestników na poczęstunek do sali wiejskiej.

Panie Gospodynie przygotowały pyszny, ciepły posiłek oraz słodkości, ze słynnymi pinczyńskimi pączkami pani Uli na czele.



## Budowa wiat z firmą STEICO



Z początkiem 2022 roku grupa pracowników młodocianych STEICO wraz z opiekunami, przystąpiła do prac związanych z budową Wiat na śmietniki. Pierwsza wiata stanęła już na Osiedlu w Czarnej Wodzie. Docelowo powstanie 7 takich wiat, które wpłyną na poprawę wizerunku miasta.



# SPECJALISTA DS. ZAKUPÓW

**Miejsce pracy: Czarna Woda, ul. Mickiewicza 10**

**→ OFERUJEMY:**

- Stabilność zatrudnienia w międzynarodowej firmie,
- Bogaty pakiet socjalny,
- Bezpłatny dowóz pracowników z kierunku Zblewa oraz Czarska lub dopłatę do dojazdów z pozostałych miejscowości,
- Szkolenia podnoszące kwalifikacje,
- Atrakcyjny program poleceń pracowniczych,
- Ubezpieczenia grupowe współfinansowane przez Pracodawcę,
- Praca w systemie jednozmianowym.

**→ OCZEKUJEMY:**

- Znajomość języka niemieckiego/angielskiego na poziomie swobodnej komunikacji,
- Wykształcenia wyższego,
- Bardzo dobra organizacja pracy, samodzielność w działaniu, sumienność, dokładność
- Wysoko rozwinięta umiejętność analitycznego myślenia
- Znajomość pakietu MS Office, a w szczególności Word i Excel

**→ ZADANIA:**

- Współpraca z istniejącymi dostawcami celem zagwarantowania dostępności części do urządzeń produkcyjnych,
- inicjowanie działań mających na celu optymalizację kosztów zakupu,
- Inicjowanie działań mających na celu osiągnięcie określonego poziomu oszczędności
- poprzez rozwijanie współpracy z dostawcami,
- Pozyskiwanie nowych dostawców oraz prowadzenie działań operacyjnych w zakresie gospodarki magazynowej.

Dokumenty aplikacyjne (CV) należy przesłać na adres [rekrutacjaczw@steico.pl](mailto:rekrutacjaczw@steico.pl)

**W temacie e-mail prosimy o podanie nazwy stanowiska**

Prosimy o dopisanie klauzuli potwierdzającej zgodę na przetwarzanie danych osobowych w celach rekrutacji.

**Zastrzegamy sobie prawo skontaktowania się tylko z wybranymi Kandydatkami/Kandydatami.**

**Dołącz do Nas. Pracuj w STEICO**

# AUTOMATYK - ELEKTRYK

**Miejsce pracy: Czarna Woda, ul. Mickiewicza 10**

**→ OFERUJEMY:**

- Stabilne zatrudnienie w międzynarodowej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- Bogatą ofertę świadczeń socjalnych dla pracowników oraz ich rodzin,
- Możliwość rozwoju poprzez system szkoleń – dostosowanych do indywidualnych potrzeb,
- Praca w systemie jednozmianowym lub dwuzmianowym w zależności od predyspozycji,
- Darmowe dojazdy ze Zblewa, Czarska oraz Szlachty z pozostałych miejscowości dofinansowanie do dojazdów.

**→ OCZEKUJEMY:**

- Wykształcenie wyższe techniczne (elektryka, automatyka, systemy mechatroniczne),
- Praktyczna znajomość zagadnień mechatronicznych (m.in. diagnostyka zintegrowanych systemów),
- Doświadczenie w diagnostyce napraw, przeglądach, remontach oraz modernizacjach w środowisku maszyn oraz instalacji produkcyjnych,
- Znajomość sterowników PLC (np. Siemens),
- Znajomość technik napędów elektrycznych,
- Znajomość obsługi robotów przemysłowych,
- Gotowość do pracy w delegacji.

**→ ZADANIA:**

- Wykonywanie inspekcji oraz przeglądów maszyn i urządzeń,
- Wdrażanie modernizacji oraz usprawnień,
- Proaktywne rozwiązywanie problemów technicznych i organizacyjnych,
- Utrzymywanie maszyn w stanie pełnej sprawności technicznej oraz reagowanie na bieżące potrzeby użytkowników,
- Planowanie i projektowanie prostych układów sterowania automatyki.

Dokumenty aplikacyjne (CV) należy przesłać na adres [rekrutacjaczw@steico.pl](mailto:rekrutacjaczw@steico.pl)

**W temacie e-mail prosimy o podanie nazwy stanowiska**

Prosimy o dopisanie klauzuli potwierdzającej zgodę na przetwarzanie danych osobowych w celach rekrutacji.

**Zastrzegamy sobie prawo skontaktowania się tylko z wybranymi Kandydatkami/Kandydatami.**



# Przeгляд inwestycji realizowanych na terenie Gminy Lubichowo

**LUBICHOWO** | Trwają prace inwestycyjne związane z kompleksową modernizacją stacji uzdatniania wody w Lubichowie. To strategiczna inwestycja, której celem jest zapewnienie dostaw wody w gminie na kolejne dekady, to punkt zwrotny w historii gminy Lubichowo.

Hydrofornia zostanie zmodernizowana w zakresie branży technologiczno-sanitarnej, ogólnobudowlanej i elektroenergetycznej. Zostanie przebudowany i odświeżony budynek stacji, zostanie wykonana instalacja wentylacyjna, elektryczna, kanalizacyjna oraz instalacja technologiczna wody. Będą zamontowane nowe zestawy pompowe, aeratory, filtry ciśnieniowe oraz to, co widać już teraz – zbiorniki retencyjne. Zostanie zamontowany samo włączający się agregat prądowłóczy, który uniezależni hydrofornię od braku dostaw energii z sieci. Przebudowa stacji uzdatniania wody ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa dostaw wody, zapewnienie ciągłości dostaw poprzez pełne zautomatyzowanie procesów produkcyjnych, poprawę jakości wody, kontrolę procesów produkcyjnych poprzez monitoring stacji, zwiększenie możliwości produkcyjnych wody, zastosowanie nowoczesnych technologii sterowania i nowego oprogramowania co w efekcie przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa przeciwpożarowego, uniknięcia częstych wyłączeń stacji oraz zamontowaniu zbiorników wodnych, w celu zminimalizowania odcięcia wody w przypadku awarii. Wartość podpisanej umowy to kwota prawie dwa miliony złotych. Realizacja inwestycji jest możliwa w związku z otrzymanym dofinansowaniem Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Planowana data zakończenia inwestycji: 14 czerwiec 2022 r.

W Publicznej Szkole Podstawowej w Żelgoszcu zakończono remont pomieszczeń sanitarnych. Inwestycja została zrealizowana przy współpracy z Urzędem Gminy Lubichowo. Dotychczasowe łazienki nie spełniały już odpowiednich standardów. Dodatkowo udało się wygospodarować łazienkę dla personelu.

Ogólny koszt remontu wyniósł 83 000,00 zł.

Na plaży gminnej w Ocyplu został zamontowany piłkochwył – na naszej plaży jest wyznaczone boisko do gry w piłkę plażową i niestety występował problem z przerzucaniem się piłki poza teren boiska oraz poprawą płynności gry. Kwota inwestycji 6 150,00 zł.

Jako Przewodniczący Komisji Samorządu i Spraw Społecznych Gminy Lubichowo cieszę się, że w naszej gminie powstają wciąż nowe miejsca, które mają kształtować jakość życia mieszkańców poprzez uprawianie sportu. Wszystkie działania tego typu wpływają także na rozwój i atrakcyjność turystyczną danej miejscowości - wyjaśnia Marek Kwaśniewski.

Zakończono prace związane z wykonaniem parkingu oraz ogrodzeniem placu zabaw w Wilczych Błotach - inwestycja została zrealizowana z funduszu sołeckiego. Środki z funduszu sołeckiego można przeznaczyć na realizację zadań gminy, które będą służyły poprawie życia mieszkańców danego sołectwa i to właśnie mieszkańcy decydują o ich prze-



znaczeniu w danym roku. Kwota inwestycji 15.000,00 zł

Decyzją mieszkańców udało się przeznaczyć w tym roku środki z funduszu sołeckiego na dokończenie ogrodzenia placu zabaw oraz wykonanie przed nim parkingu. Cieszymy się, że powstało nowe miejsce do wspólnego biesiadowania. W najbliższym czasie planujemy wyposażać plac zabaw w urządzenia do ćwiczeń tak, by można było ćwiczyć na świeżym powietrzu. A już dziś planujemy imprezy dla mieszkańców,

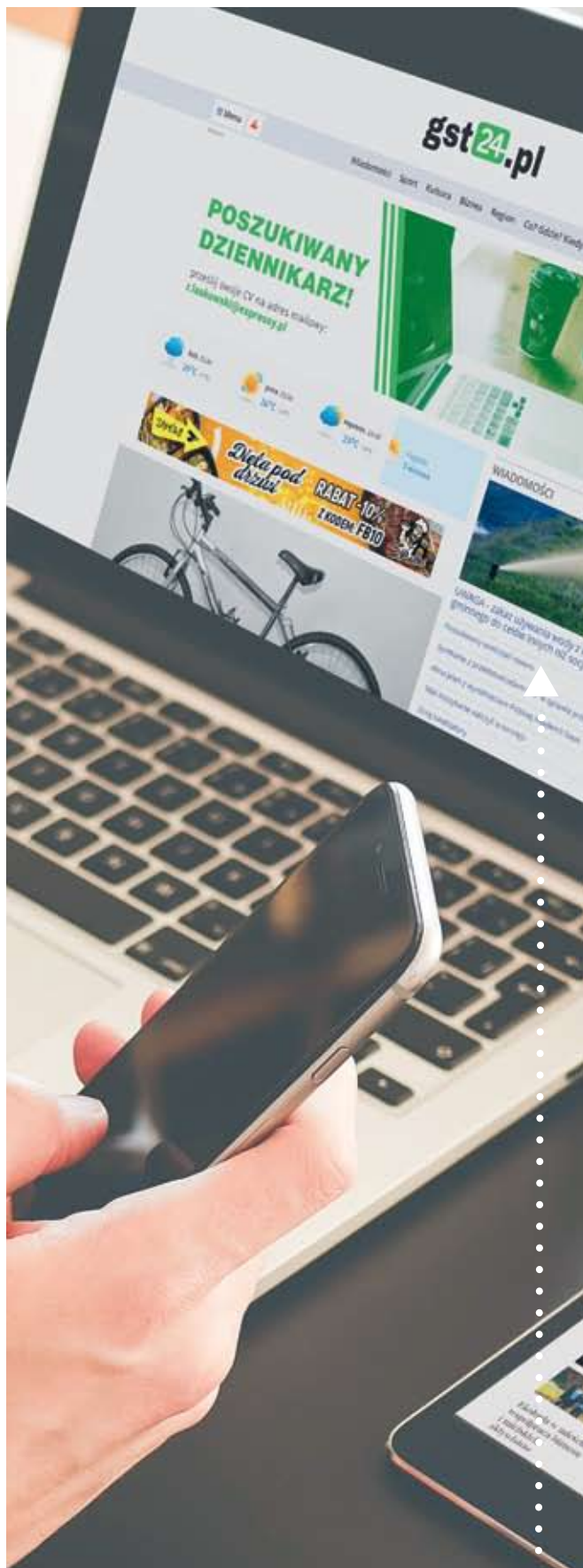
które odbędą się w okresie letnim - wyjaśnia Soltys Wilczych Błot Krzysztof Szydłowski.

Do Gminnego Ośrodka Zdrowia w Lubichowie trafił specjalistyczny sprzęt do diagnostyki pacjentów. Zakupy są finansowane ze środków rządowych, jakie Gmina otrzymała za udział w konkursie ROSNAĆA ODPORNOŚĆ w kategorii Gminy. GOZ otrzymał dotację celową w wysokości 150.000,00 zł z przeznaczeniem na zakup sprzętu medycznego tj.:

- aparat USG z głowicami ginekologicznymi,
- 2 głowice USG do badań jamy brzusznej,
- aparat EKG,
- aparat Rtg stomatologiczny wraz z radiowizjografią oraz piaskarką,
- fotel ginekologiczny,
- defibrylator

Do tej pory przychodnia nie dysponowała tak nowoczesnym sprzętem specjalistycznym. Dzięki dotacji do naszej gminnej przychodni trafił bardzo potrzebny sprzęt, który zapewni mieszkańcom szybszy dostęp do diagnostyki. Robimy to wszystko z myślą o mieszkańcach i bardzo dziękujemy wszystkim za zaangażowanie. Zawsze to powtarzam, że razem możemy więcej! - mówi Wójt Gminy Lubichowo Andrzej Toczek. Bardzo nas cieszą wszystkie powyższe działania na rzecz Gminy Lubichowo, które są powodem do ogromnej satysfakcji dodaje Wójt.

Gmina Lubichowo otrzymała dofinansowanie w wysokości 1.068.744,00 zł. z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg z czego jesteśmy bardzo zadowoleni. Dzięki tej dotacji przebudujemy drogi gminne w miejscowościach Lipinki Królewskie, Bietowo-Bietowo Kaliska, Ocypl, Lubichowo. Pieniążki te pozwolą na zrealizowanie tak niezbędnych i oczekiwanych przez społeczność inwestycji drogowych. Gdyby nie powyższe dofinansowanie, Nasi mieszkańcy czekali by o wiele dłużej na ich realizację, gdyż z budżetu gminy nie możemy sobie pozwolić na wykonanie aż tylu dróg w danym roku kalendarzowym dodaje Wójt Gminy Andrzej Toczek.



 /gst24.pl

Widzimy się  
codziennie!

## FAŁSZYWA ŻARÓWKA ZA 12 MLN ZŁ

# Kto nam podnosi rachunki za energię?

Czy faktycznie drastyczny wzrost cen prądu w ostatnich miesiącach to wina Unii Europejskiej? Dlaczego rząd manipuluje danymi? O tym, gdzie znikają co roku miliardy złotych przeznaczone na transformację energetyczną rozmawiamy z Mieczysławem Strukiem, marszałkiem województwa pomorskiego.

**Od kilku tygodni trwa intensywna kampania rządowa mająca na celu przekonanie Polaków, że za podwyżki cen prądu odpowiedzialna jest Unia Europejska.**

– Faktycznie mamy do czynienia z zalewem takich propagandowych i fałszywych treści. Fakty są zupełnie inne. I mówią o tym zarówno przedstawiciele władz UE, jak i nasi krajowi eksperci. Niestety ten przekaz nie dociera do szerokiej opinii publicznej, jak przekaz obozu władzy płynący z tysięcy bilbordów w całym kraju. Pamiętajmy, że wyprodukowano i opublikowano je za nasze pieniądze. I to niemałe, bo w jednym z ogólnopolskich portali czytamy, że kampania kosztowała 12 mln zł, a pieniądze na nią popłynęły ze spółek: Enea Połaniec, Enea Wytwarzanie, PGE GiEK, Tauron Wytwarzanie, PGNiG Termika i Energa.

**Kto zatem podnosi nam rachunki za energię?**

– Oczywiście dostawca, czyli firma energetyczna. Obecnie mamy do czynienia z rekordowo wysokimi marżami dostawców, których koszt równa się kosztowi wytworzenia prądu. Trudno znaleźć usprawiedliwienie takiego stanu rzeczy. Natomiast koszt o którym mówi słynna już kampania billboardowa, czyli opłata za emisję gazów cieplarnianych w ramach europejskiego systemu handlu uprawnieniami do emisji, to zupełnie inna kwestia. I na pewno nie jest to koszt stanowiący 60% ceny energii elektrycznej, jak sugerują billboardy.

**To jak jest z tą Unią Europejską?**

– Trzeba zacząć od tego, że choć stawki za emisję gazów ustala Unia, to pieniądze z tej opłaty nie trafiają do Brukseli, lecz do polskiego budżetu. Tylko w ubiegłym roku budżet zyskał z tego tytułu 25 mld zł. Czyli ok. 650 zł w przeliczeniu na każdego Polaka. I gdyby rząd dobrze gospodarował tymi pieniędzmi, a przede wszystkim gdyby już lata temu zdecydował się na transformację energetyczną i bardziej ekologiczne źródła energii, dziś wzrost cen za emisję CO2 nie byłby dla nas istotnym problemem. Płacimy więc – najprościej mówiąc – za lata opieszałości naszego rządu.

**Inne kraje europejskie radzą sobie lepiej?**

– W porównaniu z resztą Europy transformacja energetyczna przebiega w naszym kraju dużo wolniej niż w innych państwach. Od 2005 r. emisje CO2 – te za które płacimy – zmniejszyły się w Polsce jedynie o 8 proc. W tym samym czasie Rumunia zmniejszyła swoje emisje o 27 proc., Słowacja o 25 proc., a Czesi o 21 proc. Dawno

już powinniśmy odejść od węgla na rzecz bardziej ekologicznych rozwiązań. Tymczasem rząd PiS to odwleka. I ciągle uparcie trzyma się węgla.

**No właśnie, w ciągu ostatnich 20 lat Polska wydała ponad bilion złotych na import paliw kopalnych.**

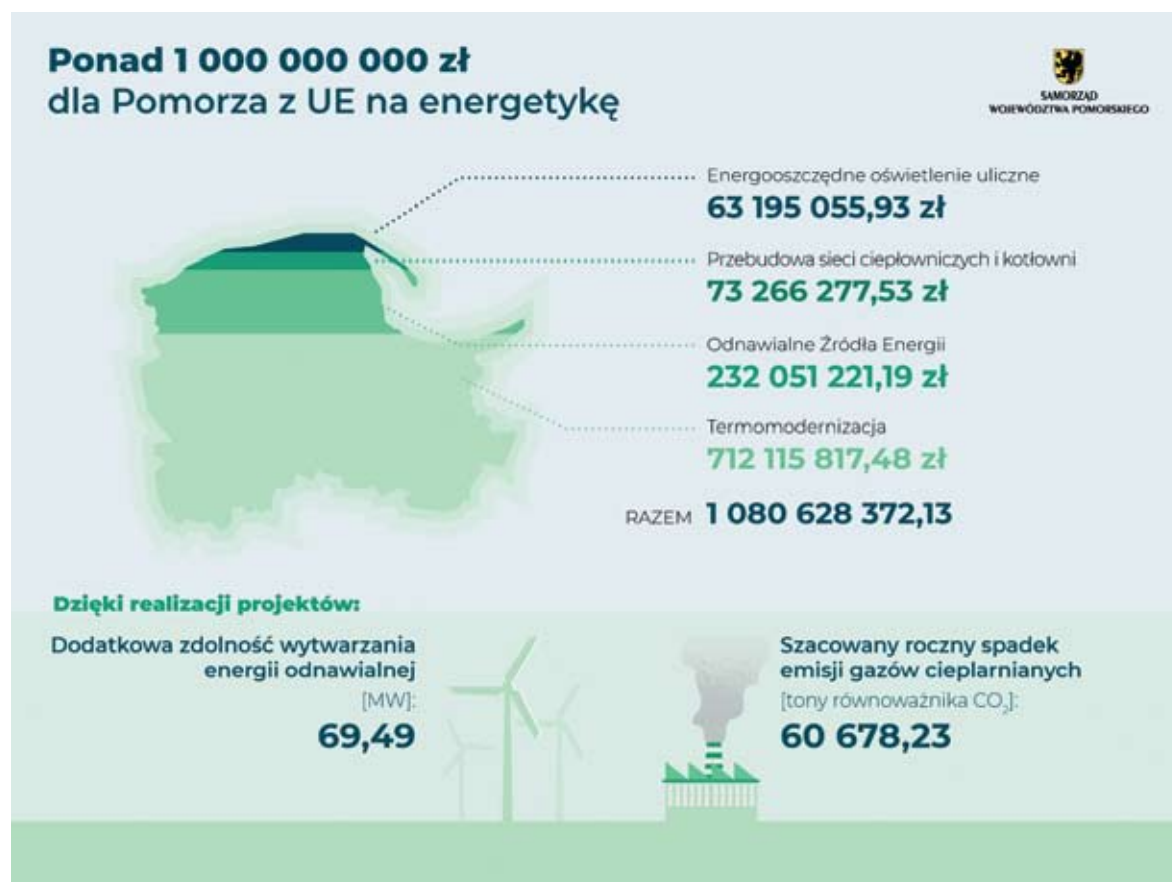
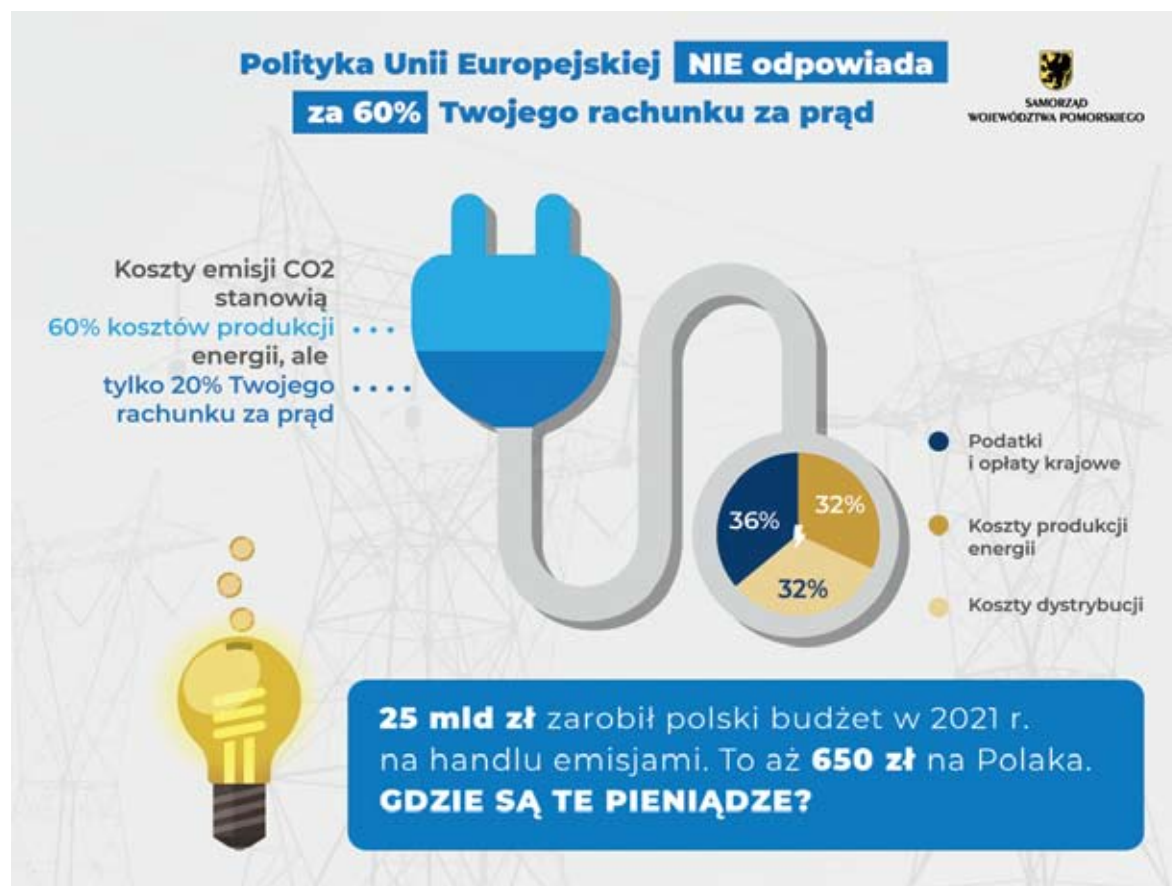
– Zgadza się i to głównie z Rosji, od której przecież rząd PiS chce być (przynajmniej w żarliwych deklaracjach) niezależny. Co gorsza rząd nie tylko zwleka z modernizacją i transformacją energetyczną, ale sam energetyce podstawił nogę. Przypomnijmy choćby gigantyczne straty w skutek rozpoczętej i ostatecznie zawieszanej budowy nowego bloku węglowego w Elektrowni Ostrołęka. Rząd „wyrzucił w błoto” co najmniej 1,3 mld zł. Albo zupełnie kuriozalne wydatki spółki Energa, która jest jednym z fundatorów Polskiej Fundacji Narodowej. Fundacja za 100 mln zł miała promować Polskę w świecie, a skończyła kompletną kłapą. Ta sama Energa straciła też 400 mln zł po tym, jak za rządów Beaty Szydło została zaangażowana w ratowanie polskich kopalń. Takie działania na pewno nie polepszają sytuacji ani samych spółek, ani też bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju.

**Co w takim razie można zrobić, żeby to poprawić?**

– Szczerze mówiąc jestem w kiepskim położeniu. Rząd PiS lata temu postawił jednostronnie na węgiel, na kilka lat poważnie zahamował inwestycje w lądowej energetyce wiatrowej i opóźnił realizację programu budowy elektrowni jądrowej. Przez to, nasza gospodarka mocno odczuwa procesy zachodzące obecnie na rynku energii jak wzrost ceny węgla czy opłat za uprawnienia do emisji CO2. I teraz za to płacimy. Żeby poprawić sytuację Polska musiałaby szybko i zdecydowanie zmienić politykę energetyczną. Jednak rządowi PiS najwyraźniej brakuje odwagi do takiej zmiany.

**Nawet jeśli moglibyśmy przy tym liczyć na wsparcie ze strony UE?**

– Sęk w tym, że rząd wcale takiego wsparcia nie chce. Proszę zobaczyć – z jednej strony obecny obóz władzy wmawia nam, że to Unia jest winna podwyżkom cen energii, z drugiej – od pół roku blokuje przekazanie Polsce 58 mld euro z Funduszu Odbudowy. 58 miliardów! To kompletnie niezrozumiałe, wręcz idiotyczny upór, na którym tracimy wszyscy. Tymczasem pieniądze unijne mogą realnie poprawiać sytuację energetyczną i my tu – na Pomorzu – doskonale o tym wiemy. Od 2007 roku wykorzystali-



śmy już ponad 1,1 mld zł ze środków unijnych na odnawialne źródła energii, termomodernizację, przebudowę sieci ciepłowniczych, czy energooszczędne oświetlenie. Wszystko po to,

by poprawić bezpieczeństwo energetyczne naszego regionu i zmniejszyć zużycie energii. Jestem przekonany,

że w jakiejś mierze złagodziło to naszym mieszkańcom i instytucjom skutki drastycznych podwyżek cen energii elektrycznej i gazu.

# Ze sportowych stadionów za biurko wójta

**GINA OSIECZNA** | Zrzucił buty sportowe i po zakończeniu kariery sportowej przywdział garnitur, by pracować na rzecz społeczności gminy Osieczna. Wójt Stanisław Stosik opowiada o swojej sportowej przygodzie w chodzie sportowym, znajomości z Robertem Korzeniowskim i o tym, jak nabiera sił po ciężkim dniu za biurkiem wójarza samorządu.

„Siedmiokrotny medalista mistrzostw Polski na otwartym stadionie, ma na koncie także medale halowych mistrzostw kraju. Wielokrotnie reprezentował Polskę w dużych międzynarodowych imprezach, m.in. w pucharze świata oraz Europy. W roku 1996 zajął 3. miejsce na 50 kilometrów w hiszpańskiej La Coruñi podczas pucharu Europy”. Tak o Panu mówi Wikipedia. Te sukcesy osiągnął Pan w chodzie sportowym. Skąd pomysł, by zostać chodźcą?

Chód sportowy rzeczywiście nie jest zbyt popularną i masową konkurencją lekkoatletyczną, a to, że zacząłem ją uprawiać, można powiedzieć, że zrzucił przypadek. Moim takim marzeniem od młodzieńczych lat było to, aby uprawiać biegi długie i średnie. W szkole podstawowej często wygrywałem zawody w biegach i wydawało mi się, że jestem w tym dość dobry. Jako 15-latek w roku 1987 wybrałem się do Gdańska do szkoły z internatem, aby zapisać się do klubu sportowego. Tam moje pierwsze kroki skierowałem do Lechii Gdańsk i zapisałem się do sekcji lekkoatletycznej i zacząłem trenować z grupą biegaczy u jednego z najlepszych trenerów na pomorzu Krzysztofa Szalacha. Po pół roku trener zapytał, czy nie chciałbym spróbować w chodzie. Stwierdził, że biegaczem będę średniej klasy natomiast w chodzie mogę z moimi predyspozycjami osiągać bardzo wysokie wyniki. Widziałem moją dużą wytrzymałość i pracowitość, natomiast brakowało mi naturalnego rytmu potrzebnego w bieganiu. W Lechii wówczas była bardzo silna i liczna grupa chodźców. Miałem wątpliwości, ale pomyślałem dla czego nie spróbować. I tak po krótkim czasie zdobyłem swój pierwszy brązowy medal na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Trafiliem do kadry narodowej młodzików i tak już zostałem w tej konkurencji na 15 lat przez całą karierę zawodniczą.

## Poznał Pan naszego mistrza w Chodzie Roberta Korzeniowskiego?

Moje uprawianie chodu sportowego przypadło właśnie na erę Roberta Korzeniowskiego. Siedmiokrotnie stawałem na podium Mistrzostw Polski na otwartym stadionie, natomiast nigdy nie zdobyłem złotego medalu, gdyż Korzeniowski, zdobywca 4 złotych medali olimpijskich był poza naszym zasięgiem, był najlepszy na świecie. Oczywiście przez te wszystkie lata wspólnie trenowaliśmy na zgrupowaniach sportowych i był dla mnie zawsze wzorem profesjonalizmu w tym co robi. Po zakończeniu uprawiania podjąłem pracę jako nauczyciel wychowania fizycznego i dzięki Robertowi nasza młodzież z Osiecznej mogła przez szereg lat uczestniczyć w projekcie sportowym „UKS- Korzeniowski.pl”. Były wyjazdy naszej młodzieży do różnych miejsc w kraju na imprezy sportowe. Korzeniowski kilkakrotnie odwiedzał moją gminę Osieczna i ten kontakt pomógł popularyzować chód sportowy i Nordic Walking oraz biegi podczas imprezy, która zaczęła organizować w Osiecznej „Piknik Sportowy Marsz Po Zdrowie”. Tradycja organizacji tej imprezy kontynuowana jest do dziś.



**A propos Nordic Walking... Chód sportowy nie jest bardzo popularnym sportem. Ale za to „chodzenie z kijami” zyskuje coraz większe zainteresowanie w Polsce i na Pomorzu? Gmina Osieczna zapewne oferuje wiele miejsc, gdzie można w ten zdrowy sposób spędzić czas?**

Gmina Osieczna z uwagi na swoje położenie posiada doskonale warunki terenowe do uprawiania wszelkiej aktywności ruchowej. Gmina leży w sercu Borów Tucholskich i w 77% pokryta jest lasami. Można z powodzeniem chodzić z kijami, biegać po niezliczonych ścieżkach leśnych i bezdrożach. Uprawiać turystykę pieszą czy rowerową. Na przestrzeni ostatnich dekad widać coraz większą świadomość ludzi i to w każdym wieku, którzy aktywnie spędzają czas wolny korzystając z walorów przyrodniczych naszych terenów.

**No właśnie... gmina Osieczna. Jest Pan jej wójtem. Nieczęsto sportowiec zostaje samorządowcem, choć oczywiście znane są takie przykłady. A co Pana skłoniło do tego, by poświęcić się pracy – jak by nie było urzędniczej – na rzecz własnej gminy Osieczna?**

Po zakończeniu przygody ze sportem wróciłem na stałe do Osiecznej, podjąłem pracę w szkole, byłem też radnym gminy przez 8 lat. Przez 10 lat pracy

w szkole piąłem się po drabinie awansu zawodowego i na końcu tej drogi doszedłem do wniosku, że warto podjąć jakieś nowe wyzwanie. Chyba natura sportowca jakoś kierowała mną, aby szukać coraz to nowych wyzwań. Wtedy pojawiła się wizja, by kandydować na

urząd wójta. Obecnie pełnię tę funkcję już trzecią kadencję. Kierowanie taką małą Gminą jak Osieczna nie jest łatwe z uwagi na ograniczone możliwości. Niewielki budżet nie pozwala na realizację wielu przedsięwzięć, które należało by zrealizować. Ale sprawia mi wielką



satisfakcję wszystko to co uda się przy tych niewielkich możliwościach gminy zrealizować. Obecnie priorytetem gminy jest uporządkowanie gospodarki kanalizacyjnej i przymierzamy się do ogłoszenia przetargów na budowę sieci sanitarnej i oczyszczalni ścieków.

## Doświadczenia sportowe pomagają w „pracy za biurkiem”?

Czy doświadczenia pomagają mi w pracy za biurkiem? Odpowiem, że bardzo. Bywają takie dni, że wracam do domu po ciężkim dniu przygnieciony wieloma problemami i wtedy przebijam się w dres i wychodzę do lasu na 10-kilometrowy marsz albo bieg. To powoduje takie zresetowanie głowy, dotlenienie i utrzymanie względnie dobrej kondycji psychofizycznej. Po takim treningu wracam i często duże problemy stają się małymi. Staram się utrzymywać taką aktywność systematycznie 2-3 razy w tygodniu.

## W świecie po 24 lutego, czyli po agresji Rosji na Ukrainę ciężko nie zadać o to pytania – jak to wpłynęło na samorząd gminny? Jak na mieszkańców?

To co wydarzyło się na Ukrainie i dzieje się cały czas, to jest szok i niedowierzenie dla wszystkich. Sam osobiście nie wierzyłem, że w obecnych czasach względnie dobrobytu i stabilizacji może komuś przyjść do głowy wywołanie wojny i próbować podbić niezależny suwerenny kraj. Widać, że wszyscy są poruszeni tą tragedią. Mieszkańcy gminy chętnie angażują się w pomoc na rzecz uchodźców. Odbyły się zbiórki w które zaangażowanych było sporo osób na zasadzie wolontariatu. Właściwie cały czas mieszkańcy znoszą niezbędne rzeczy i artykuły dla potrzeb uchodźców którzy przebywają na terenie naszej gminy. Jako Gmina jesteśmy też przygotowani i na bieżąco monitorujemy sytuację w porozumieniu ze sztabami wojewódzkim i powiatowym zarządzania kryzysowego.